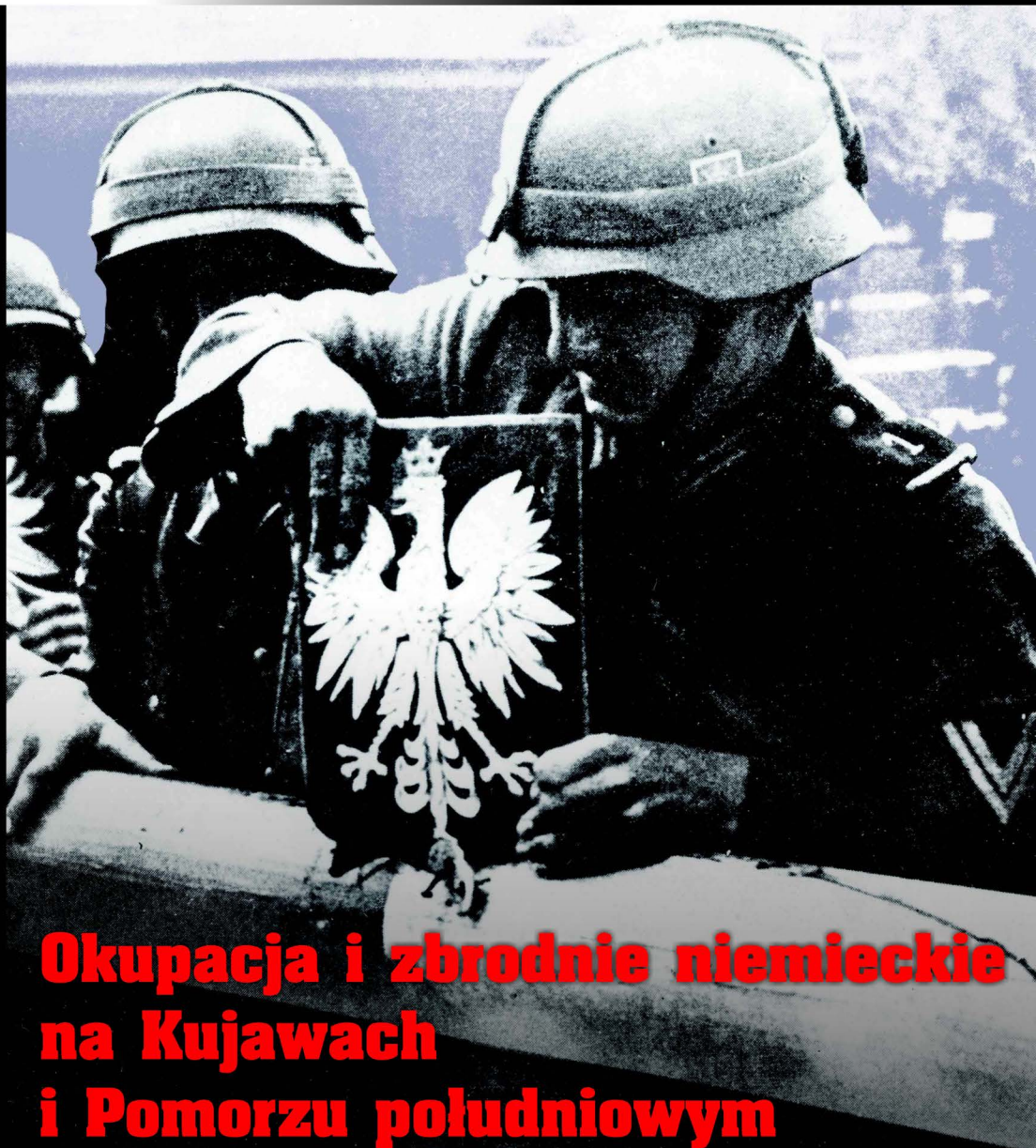




70. rocznica wybuchu II wojny światowej



**Okupacja i zbrodnie niemieckie
na Kujawach
i Pomorzu południowym**



Okupacja i zbrodnie niemieckie na Kujawach i Pomorzu południowym

1 września 1939 r. Niemcy bez wypowiedzenia wojny i łamiąc zobowiązania traktatowe, zaatakowały Polskę. Agresja III Rzeszy zapoczątkowała wybuch konfliktu zbrojnego, który w krótkim czasie przerodził się w drugą z kolei wojnę o zasięgu światowym. Wkrótce po ataku wojsk niemieckich, zgodnie z zawartym wcześniej układem pomiędzy III Rzeszą a Związkiem Sowieckim, do Polski wkroczyła Armia Czerwona, dokonując zaboru ziem wschodnich Rzeczypospolitej (17 września 1939 r.). Hitler i Stalin realizowali w ten sposób jeden z punktów tajnego układu, dołączonego do paktu Ribbentrop-Mołotow (23 sierpnia 1939 r.), mówiący o likwidacji państwa polskiego i ustalający nową granicę pomiędzy Niemcami a ZSRR wzdłuż linii rzek: Wisły, Narwi i Sanu.

Politycy godniwość, zwyciężczych walkach z niemieckim agresorem, pod naporem przeważającej siły Wehrmachtu oraz w wyniku niespodziewanej napadzi Związku Sowieckiego, Polacy zostali zmuszeni do kapitulacji. Niemal połowa terytorium kraju (48,2%) i ponad 22 miliony obywateli polskich, znalazło się pod niemiecką okupacją. Wbrow uznawany wcześniej przez Niemcy postanowieniem prawa międzynarodowego (IV konwencja haska z 1907 r.), część podległego terytorium Polski, naziszi włączyli w skład III Rzeszy, dokonując jednocześnie masowych konfiskat ziemskich i zaboru mienia prywatnego. Na ziemiach północnych i zachodnich przedwojennej RP, Niemcy utworzyli dwie nowe jednostki administracyjne w postaci okrugów: Gdańsk-Prusy Zachodnie (Pomorze Gdańskie i część Kujaw) oraz Kraj Warty (część Kujaw i Wielkopolska).

Ponad dziesięć milionów Polaków zamieszkujących terytorium wcielone do Rzeszy, zostało poddanych bezwzględnej germanizacji,

prowadzonej przy zastosowaniu najbrutalniejszych form terroru i represji. Konieczne w tym względzie Niemcy łamali wszelkie normy prawa międzynarodowego, mówiące o obowiązku zagwarantowania przez władze okupacyjne poszanowania życia i honoru przedstawicieli podobnego narodu. Dążąc do szybkiego zniemczenia ziem anektowanych do Rzeszy, począwszy od pierwszych dni września, hitlerowski okupant przystąpił do masowej eksterminacji miejscowej ludności. Równocześnie rozpoczęto także organizację wysiedleń Polaków i Żydów. W celu zgermanizowania części Polaków, zaprowadzono Niemiecką Listę Narodową, a odmowę złożenia wniosku o wpis na nią, traktowano jako wrogie nastawienie do narodu niemieckiego, za co groziły poważne strąszenia. Utworzona została również sieć różnego typu obozów, służących m.in. fizycznej likwidacji osadzonej w nich ludności.

Ważnym narzędziem realizacji polityki hitlerowskiej, zmierzającej do pełnej pacyfikacji i wynarodowienia Polaków, było także wprowadzenie zakazów dotyczących używania języka polskiego. Władze okupacyjne wydawały setki zarządzeń dyskryminacyjnych, w tym m.in. dotyczących zakazów wykonywania prywatnej praktyki przez lekarzy – Polaków. Likwidacji uległy polskie szkoły, wydawnictwa oraz instytucje kulturalno-oświatowe i naukowe. Zamknięte były kościoły katolickie. Wprowadzone zostało niemieckie nazewnictwo tablic, pomników, ulic, miast i regionów. W administracji mogli pracować jedynie Niemcy. Językiem urzędowym był niemiecki. Zmierzając do pełnej realizacji polityki germanizacyjnej, okupant podporządkował normy prawne, dyktetywno politycznym. O wprowadzanie ich w życie dbał sądowy i policyjny aparat terroru.



Hitler w Szawoku nad Sanem



Spotkanie żołnierzy niemieckich i sowieckich w Brodnie nad Bugiem, września 1939 r.

Bekanntmachung

Von

1. Johann Bont,
2. Wladislaus Bont,
3. Karl Gantowitsch,

bürtlich aus Bromberg

hab durch Urteil des Genberggerichts Bromberg am 27. Juni 1941 um Tage und Befehl der bürgerlichen Übermiedel auf Obensagel verwurteilt worden.

Sie hatten als Gemein- und Gemeinheitsbesitzer der in der Zeit vom 30. Oktober 1940 bis 1. Januar 1941 mehrere hundert städtische Grundstücke, bei denen Sie im unanfechtbaren Besitz zum Wollen waren, begonnen.

Dies Urteil ist heute vollstreckt worden.

Bromberg, den 30. August 1941.

Der Oberkassanwaltschaft

Obwiesung eines Wärdens in einem tages mischkalender Bydgoszcz na mowy wzywa Sędzią Specjalnego, 1941 r.

Heute morgen um 4 Uhr wurde der ehemalige Stadtpräsident der Stadt Bromberg,

Herr Leon Barciszewski standrechtlich erschossen

Das in den letzten Wochen hundertfache Verbrechen ergab einmütig größte Besatzungsamtseigenschaft und Mordtätigkeit am Platz in Bromberg.

Bromberg, den 11. November 1939.

Der Stadtformaliter des Stadtfreies Bromberg
Kampe
Präsident der Stadt Bromberg

Obwiesung eines rassistischen in dem 1. September 1939 im Bydgoszcz (Bydgoszcz) Leon Barciszewski, okupatorzy przez Niemców i ich był pociągami (obwieszenie) w Bydgoszcz (Bydgoszcz) w Bydgoszcz

Kommandant

Am 22. Oktober 1939

Kommandant

Bromberg, den 22. Oktober 1939

An die polnische Bevölkerung der Stadt Graudenz!

In der Nacht vom 24./25. 10. 39 haben unversöhnliche Elemente Massenmord, so an verschwinden Stellen der Stadt Graudenz, in denen in Gewalttaten aufgeführt sind.

Als ich darüber mehrere Hundert weitere Leute befragt habe, so werden mir die Taten nicht, wenn auch der geringe Angriff auf die Leben eines Deutschen erklärt.

Aber Versuch den Frieden der Stadt zu stören, wird mit den brutalsten Mitteln unterdrückt werden.

Der Kommandant

Do Obywateli polskich miasta Graudenz!

W nocy z 24. na 25. 10. 39, w niepokojących miejscach miasta, a nie w niepokojących miejscach, w których wywodził się wyjątkowo przemoc.

W związku z tym, że jestem przekonany, że każdy z was, jeśli ma choć trochę poczucia odpowiedzialności, nie będzie próbował podnieść ręki przeciwko niemu.

Każda próba wzniecenia spisku w mieście, zostanie w najkrótszym czasie stłumiona.

Komandant

Obwieszenie niemieckiego dowódcy wojskowego w Grudziądo, 22 października 1939 r.



Ratusz Staromiejski w Toruniu, 1940 r.



Zaułek obozow



Chetnik, jesień 1939 r.

WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO-POMORSKIE



Okupacja i zbrodnie niemieckie na Kujawach i Pomorzu południowym

„Wojna nerwów” – ostatnie miesiące pokoju

Zmierzając do rewizji postanowień traktatu wersalskiego, Niemcy już w latach dwudziestych rozpoczęli tajne zbrojenia, w pełni ujawnione i na wielką skalę zintensyfikowane po dojściu Hitlera do władzy. Ten fakt budził zrozumiały niepokój Polaków, umacniany kolejnymi sukcesami Berlina, konsekwentnie prowadzącego na arenie międzynarodowej politykę „pokojuowych podstępów”. W 1938 r. wrocie zamyśli Hitlera wobec Polski, zostały wyrażone przez żądania włączenia Gdańska do Rzeszy i wyrażenia przez stronę polską zgody na budowę elektrowodnego korytarza komunikacyjnego przez Pomorze. 5 maja 1939 r. minister Józef Beck, w sejmowym przemówieniu, dał zdecydowany odpór niemieckim roszczeniom wypowiadając słynne słowa: „My w Polsce nie znamy polityki pokoju za wszelką cenę”. W sierpniu 1939 r. kanclerz Rzeszy zmierzając już do pełnej likwidacji państwa polskiego, potajemnie pakując w tej sprawie z sowieckim dyktatorem, Józefem Stalinem (tajną klauzulą umowy Ribbentrop-Mołotow).

Coraz bardziej napięta sytuacja polityczna pomiędzy III Rzeszą i Rzeczypospolitą, rzutowała na narastanie atmosfery napięcia i wrogości pomiędzy mniejszością niemiecką a Polakami. Decydujący wpływ na tę sytuację wywierał porządek i nie skrywany stosunek

większości Niemców do zbrojnego rozstrzygnięcia głośno artykułowanych przez Hitlera roszczeń terytorialnych. Jak zeznał po wojnie gen. Werner von Blomberg: „(...) 90% narodu niemieckiego było w sprawie polskiej tego samego zdania co offerowicie. Wojna mająca na celu zrealizację latby spowodowanej utworzeniem polskiego korytarza (...) była uważana za święty obowiązek i równocześnie przykłą konieczności”.

Wiosną i latem 1939 r., na Pomorzu i Kujawach swą aktywność zmogły służby specjalne Rzeszy, werbujące agentów (m.in. w jednostkach wojskowych stacjonujących w regionie) oraz organizując specjalne grupy sabotażowo-dywersyjne, zaopatrywane w broń i materiały wybuchowe. Przygotowywane akcje przewidywały m.in. zamachy na niemieckie placówki urzędniczo-kulturalne, za co odpowiedzialność prowokacyjnie planowano obarczyć stronę polską, rzekomo uciekającą się do aktów przemocy wobec mniejszości niemieckiej. W Bydgoszczy, kilku zamachów miała dokonać grupa „Kommando”, ale ostatecznie do nich nie doszło. Natomiast w elekcie ostatecznego i publicznego okazywania pogardy przez lokalnych Niemców dla państwa i narodu polskiego, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, w okresie od maja do lipca 1939 r., złożył kilkadziesiąt spraw.

Wśród Polaków, mieszkańców Kujaw i Pomorza południowego, w okresie wiosno-lętnym 1939 r., narastała atmosfera „pełnego zjednoczenia narodowego w obliczu zbliżającej się wojny”. Wyrażała się ona z jednej strony w spontanicznych kontrakcjach, skierowanych przeciwko prowokacyjnym wystąpieniom Niemców, a z drugiej w aktywnym udziale w masowych wystąpieniach, wiecach i manifestacjach patriotycznych, na których głośno wyrażano swoją wolę obrony zagrożonej Ojczyzny. Kilkunastotysięczne manifestacje w regionie odbyły się m.in. w Bydgoszczy (Zg. III, 3 V, VI). W umacnianiu ducha patriotycznego dużą rolę odegrała lokalna prasa (m.in. „Dziennik Bydgoski”, „Słowo Pomorskie”). W przededniu wojny mieszkańcy regionu kupowali się na przygotowywaniu schronów oraz kopaniu rowów przeciwczołwicznych. W tej akcji, od 27 sierpnia, w trzech punktach Bydgoszczy, brało udział blisko 10.000 mieszkańców miasta. Zmarłego nagle podczas pracy na Białławkach, Mieczysława Kaczmarka, na manifestacyjnym pogrzebie żegnali rzęszo bydgoszczan z prezydentem Leonem Barczewskim na czele. 30 sierpnia, przez radio ogłoszona została wiadomość o zarządzeniu przez prezydenta RP mobilizacji powszechnej. 1 września tekst prezydenckiego obwieszczenia podał lokalna prasa.



Ćwiczenia 11 dywizjonu Artylerii Konnej w Bydgoszczy, czerwiec 1939 r.



Ćwiczenia 11 dywizjonu Artylerii Konnej w Bydgoszczy, czerwiec 1939 r.



Uroczystości pogrzebowe 62-letniego kupca Mieczysława Kaczmarka, który zmarł na atak serca podczas kopania rowów przeciwczołwicznych



Kopanie rowów przeciwczołwicznych, Bydgoszcz sierpień 1939 r.



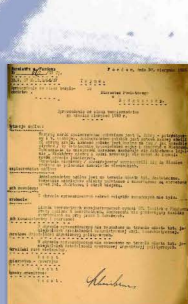
Torunianie przy kopaniu rowów przeciwczołwicznych, sierpień 1939 r.



Bydgoszczanie pracujący przy kopaniu rowów przeciwczołwicznych, sierpień 1939 r.



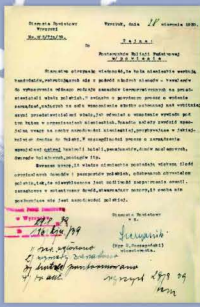
Torunianie przy kopaniu rowów przeciwczołwicznych, sierpień 1939 r.



Sprawozdanie burmistrza Fordonu do Starostwa Powiatowego w Bydgoszczy, 30 sierpnia 1939 r.



Dziennik Bydgoski, 21 lipca 1939 r.



Pismo starosty powiatu wytykające do posterunków policji państwowej w powiecie, 28 sierpnia 1939 r.



Słowo Pomorskie, 5 maja 1939 r.



Słowo Pomorskie, 1 września 1939 r.



„A więc wojna...” – pierwsze dni działań zbrojnych i okupacji

Niemiecki atak na Pomorze Gdańskie, realizowany w ramach planu operacyjnego oznaczonego kryptonimem „Fall Weiss”, przeprowadziła Grupa Armii „Północ” pod dowództwem gen. plk. Fedora von Bocka. Niemieckiemu dowódcy podporządkowane zostały dwa związki operacyjne Grupy w postaci: 3 Armii gen. art. Günthera von Klübera (rozwinętej na terenie Prus Wschodnich) i 4 Armii gen. Günthera von Kluge (ześrodkowanej na terenie Pomorza Zachodniego). Niemcy postawili sobie za cel szybkie uzyskanie połączenia lądowego Pomorza Zachodniego z Prusami Wschodnimi oraz zdobycie dogodnych pozycji do kontynuowania operacji wojskowej wzdłuż Wisły, w kierunku na Warszawę.

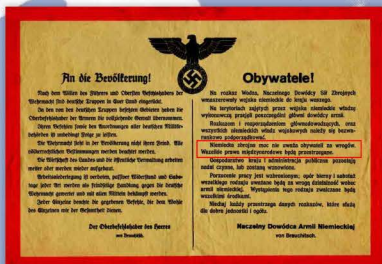
Obronę odcinka pomorskiego powierzonej Armii „Pomorze”, pod dowództwem gen. Władysława Bortnowskiego. Najważniejszym zadaniem polskiego wojska walczącego z hitlerowskim najeźdźcą na terenie Pomorza i Kujaw, było odparcie ataku Wehrmachtu skierowanego z terytorium Prus Wschodnich na Toruń i Włocławek, oraz powstrzymanie sił niemieckich nacierających z Pomorza Zachodniego, oraz z Wolnego Miasta Gdańska, w kierunku na Bydgoszcz.

W pierwszych dniach wojny, polskie siły na Pomorzu południowym były skupiane w zgrupowaniu północnym (wokół Tucholi i na południe od Starogardu Gdańskiego), oraz południowym (na zachód i północny zachód od Bydgoszczy). W walkach udział wzięły 27, 15 i 9 dywizji pieszkiej (DP) oraz Pomorska Brygada Kawalerii (PBK). Pomimo zwycięskich walk (m.in. na przedmieściach bydgoskich) 5 września oddziały niemieckie wkroczyły do Bydgoszczy, a następnie, zgodnie z założonym planem uderzyły w kierunku na Warszawę. Ziemię Kujaw i Południowego Pomorza zostały zajęte przez Wehrmacht w pierwszej dekadzie września 1939 r. Rozpoczęła się okupacja wojenna.

Albert Forster, gauleiter i namiestnik Pomorza Gdańskiego, 27 listopada 1939 r. w Bydgoszczy.

Kierownictwo warstwy ludności w Polsce winny być w miarę możliwości uniezakończowane. [...] Ludzi należy rozstrzeliwać lub wieszać natychmiast, bez dochodów. Szlachta, duchowieństwo i Żydzi muszą być zlikwidowani.

Reinhard Heydrich, szef policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa Rzeszy, 7 września 1939 r.



Odcinek racjonalny dowódcy niemieckich wojsk lądowych Walther von Brauchitscha



Wracanie wojsk niemieckich do Bydgoszczy, wrzesień 1939 r.



Wracanie wojsk niemieckich do Bydgoszczy, wrzesień 1939 r.



Miejscowi Niemcy witały wkraczającą wojska niemieckie. Stary Rynek w Bydgoszczy, wrzesień 1939 r.



Policja prowadzący do kazer 15 pułku Artylerii Lekkiej, Bydgoszcz wrzesień 1939 r.



Odcinek przybycia Grudziądz, 2 września 1939 r.



Jefcy policy prowadzący przez Niemców ulicami Grudziądz, wrzesień 1939 r.



Miejscowi Niemcy witały wojska niemieckie wkraczające do Grudziądz, wrzesień 1939 r.



Zachwra niemieccy oraz dozwolaczy z Wojska Polskiego narodowości niemieckiej, 3 września 1939 r.



Wracanie wojsk niemieckich do Bydgoszczy, wrzesień 1939 r.



Egzekucje bydgoszczan we wrześniu 1939 r.

Przed 1939 r. w Bydgoszcy mieszało ok. 10-12 tys. Niemców, co stanowiło ok. 7-10 proc. wszystkich mieszkańców miasta. W relacjach pomiędzy bydgoszczanami polskiego i niemieckiego pochodzenia, praktycznie przez cały okres II Rzeczypospolitej dochodziło do licznych nieporozumień i przypadków okazywania sobie wzajemnej nienawiści.

W przededniu II wojny światowej na terenie Bydgoszcy, podobnie jak w innych miastach województwa pomorskiego, Niemcy zaczęli organizować grupy zbrojne i sabotażowe. Ich członkowie odbywali szkolenia w III-Reichu, gdzie uczyli się posługiwania się bronią, granatami oraz materiałami wybuchowymi. Grupy te przygotowywano również do przeprowadzenia różnego rodzaju akcji dywersyjnych.

W niedzielę 3 września 1939 r. niemieccy dywersanci otworzyli ogień do przegapiwujących się żołnierzy 22 Pułku 9. Dywizji Piechoty Armii „Pomorze”. Oprócz żołnierzy ofiarami stali się również cywile. Zatrzymano wielu Niemców, z których część ubrana była w polskie mundury. Żołnierze z bronią w ręku Niemcy byli rozstrzelani na miejscu lub aresztowani.

5 września do Bydgoszcy wkroczyły pierwsze oddziały Wehrmachtu, które wraz z oddziałami Selbstschutzu i Gestapo rozpoczęły akcje odwetowe na polskich mieszkańcach miasta. W ciągu pierwszych trzech

dni po zajęciu Bydgoszcy Niemcy rozstrzelali ok. 400 Polaków. Egzekucje przeprowadzane były przede wszystkim w rejonie Starego Rynku, choć dochodziło do nich również w innych częściach miasta. Akcja eksterminacyjna obłąka głównie osoby, które obrażano odpowiedzialnością za śmierć Niemców w dniach 3 i 4 września. Jednocześnie stanowiła ona istotny element pacyfikacji zajętego miasta. Wśród ofiar egzekucji znajdowali się między innymi przedstawiciele inteligencji, nauczyciele i księża. Mordy popełnione na mieszkańcach Bydgoszcy były częścią zaplanowanej akcji eksterminacyjnej, którą kontynuowano w kolejnych dniach września 1939 r.

Propaganda niemiecka przedstawiała wydarzenia z 3 i 4 września jako krawkę odwet Polaków na niewinnych niemieckich sąsiadach i wykorzystywała je jako uzasadnienie konieczności przeprowadzenia akcji eksterminacyjnej narodu polskiego. Fałszywy obraz bydgoskich wydarzeń szeroko rozpowszechniano w Niemczech i wśród opinii międzynarodowej, znaczenie zyskującą liczbę niemieckich ofiar. Zarówno w propagandzie niemieckiej, jak i w tamtejszej historiografii wydarzenia bydgoskie znane były pod nazwą „Krawkę Niedzieli” (niem. Blutsonntag) oraz „Nocy św. Bartłomieja w Bydgoszcy” (niem. Bartholomäusnacht in Bromberg).



Aresztowani Polacy, Bydgoszcz, wrzesień 1939 r.



Egzekucja Polaków na Starym Rynku w Bydgoszcy, wrzesień 1939 r.



Egzekucja Polaków na Starym Rynku w Bydgoszcy, wrzesień 1939 r.



Aresztowani Polacy na Starym Rynku w Bydgoszcy, 5 września 1939 r.



Rozstrzelanie Polaków na Starym Rynku w Bydgoszcy, wrzesień 1939 r.



Aresztowanie Polaków w Bydgoszcy, 5 września 1939 r.



Aresztowani Polacy na Starym Rynku w Bydgoszcy, 5 września 1939 r.



Aresztowani Polacy na Starym Rynku w Bydgoszcy, 5 września 1939 r.



Zwłoki Polaków rozstrzelanych na Starym Rynku w Bydgoszcy, 5 września 1939 r.



Aresztowany Polak prowadzony ulicą Jezuitów, Bydgoszcz, wrzesień 1939 r.



Zdjęcie Polaków zamordowanych we wrześniu 1939 r. w Bydgoszcy, opublikowane w niemieckim wydawnictwie propagandowym



Egzekucje wrzesień-grudzień 1939 r. - kaci

Od momentu wkroczenia do Polski we wrześniu 1939 r., wojska niemieckie realizowały plan Heinricha Himmlera, zakładający, iż większość Polaków to „podludzie” (niem. Untermenschen), którzy muszą zostać zgładzeni. W ramach zaplanowanej akcji eksterminacyjnej, w pierwszej kolejności zamierzano wymordować polską inteligencję. Niemcy uznali bowiem, iż przedstawiciele władz, nauczyciele, prawnicy, lekarze, ziemiaństwo, duchowieństwo, oficerowie i urzędnicy państwowi są szczególnie niebezpieczni ze względu na swoje wykształcenie i prozęję polityczną, a co za tym idzie możliwość organizowania ruchu oporu oraz odgrywania decydującej roli w podtrzymywaniu świadomości narodowej.

Masowe mordy, epitet SS (sztafety ochronne), Wehrmacht oraz grup operacyjnych policji niemieckiej, przeprowadzał Selbstschutz (lokalna samoobrona). Członkowie tej organizacji rekrutowali się głównie z przedstawicieli przedwojennej mniejszości niemieckiej w Polsce. Dowódcą Selbstschutzu Okręgu Wojskowego Prusy Zachodnie, który odpowiadał za eksterminację ludności polskiej i żydowskiej na terenie Kujaw i Pomorza południowego w pierwszych miesiącach okupacji, był adiutant Himmlera, SS-Oberführer Ludolf Hermann von Alvensleben.

Zorganizowana akcja eksterminacyjna, wymierzona przede wszystkim w pomorską inteligencję, prowadzono od września do grudnia 1939 r. Listy Polaków przeznaczonych do stracenia były przygotowywane zarówno przed wojną, przez władze III Rzeszy, jak i w pierwszych dniach okupacji przez miejscowych Volksdeutschn. Trzysiężne ofiary były aresztowane w licznych łapkach przeprowadzanych na ulicach miast. Przed rozstrzelaniem więźniów poddawano torturom i przetrzymywano w niełudzkich warunkach (np. w koszarach wojskowych w Bydgoszczy czy Fortie VII w Toruniu).

Praktycznie w każdym powiecie znajdowało się co najmniej jedno miejsce masowych morderstw dokonywanych na ludności polskiej i żydowskiej. Do największych egzekucji przeprowadzonych w pierwszych miesiącach okupacji na terenie Kujaw i Pomorza południowego należały, między innymi, te dokonane w Dolinie Śmierci w Fordonie, Trzysiężynie k. Bydgoszczy, lesie Barbarka k. Torunia czy Rudzik Mściwie k. Tucholi.

Od września do grudnia 1939 r. na terenach wcielonych do Okręgu Rzeszy Gdańsk Prusy Zachodnie zamordowano około 50 tys. osób.



Przewódca Selbstschutzu na Okręgu Pomorza SS-Oberführer Ludolf von Alvensleben przed swoją siedzibą w Bydgoszczy



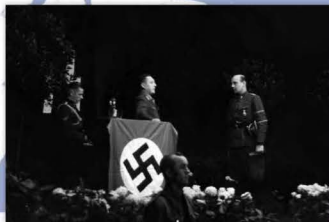
Przebieg oddziałów Selbstschutzu, Bydgoszcz 22 listopada 1939 r.



Apel Selbstschutzu na Ryнку Staromiejskim w Toruniu, 15 października 1939 r.



Selbstschutz w Bydgoszczy



Konferencja Selbstschutzu w Bydgoszczy (po prawej Ludolf von Alvensleben)



Ludolf von Alvensleben dokonuje przeglądu Selbstschutzu na Ryнку Staromiejskim w Toruniu, 15 października 1939 r.



Konferencja w Bydgoszczy – rozważanie Selbstschutzu Prusy Zachodnich



Oddział Selbstschutzu Okręgu Wojskowego Prusy Zachodnie



Egzekucje wrzesień-grudzień 1939 r.



Fort VII w Toruniu



Polacy aresztowani w Toruniu, jesień 1939 r.



Polacy księża przetrzymywani w Fortcu VII, jesień 1939 r.



Polacy przetrzymywani w Fortcu VII, jesień 1939 r.



Polacy przetrzymywani w Fortcu VII, jesień 1939 r.



Polacy przetrzymywani w Fortcu VII, jesień 1939 r.



Polacy aresztowani w Toruniu, jesień 1939 r.



Moment rozstrzelania Polaków w lesie Berka k. Torunia, jesień 1939 r.



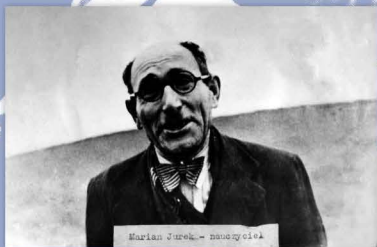
Egzekucje wrzesień-grudzień 1939 r.



W drodze na rozstrzelanie w Dolinie Śmierci w Fordonie, październik 1939 r.



Przed rozstrzelaniem w Dolinie Śmierci w Fordonie, 31 października 1939 r.



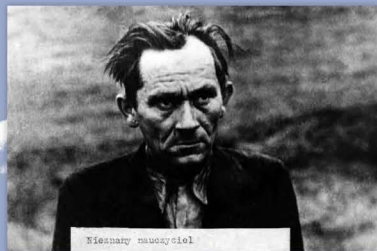
Nauczyciele rozstrzelani w Dolinie Śmierci w Fordonie



Leon Kaga - nauczyciel



Czesław Łukowski - kierownik szkoły



Wiesławy nauczyciel



Nauczyciele prowadzeni na rozstrzelanie w Dolinie Śmierci w Fordonie, październik 1939 r.



Egzekucja zwiłk Polaków zamordowanych w Dolinie Śmierci w Fordonie



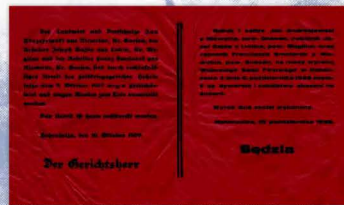
Egzekucje wrzesień-grudzień 1939 r.



Terenowa rozprawa hydrologiego Sępa Specjalnego



Wynik Półwijnego Sępa Wojennego w browarach; październik 1939 r.



Obwieszczenie o wyniku Półwijnego Sępa Półwijnego w browarach; październik 1939 r.



Przed egzekucją w Rudniku Młodzie k. Tucholi, jesień 1939 r.



Przed egzekucją w Rudniku Młodzie k. Tucholi, jesień 1939 r.



Egzekucja w Rudniku Młodzie k. Tucholi, jesień 1939 r.



Ciała Poleaków zamordowanych w Rudniku Młodzie k. Tucholi, jesień 1939 r.



Ciała Poleaków zamordowanych w masowej egzekucji w powiecie Iłnowskim

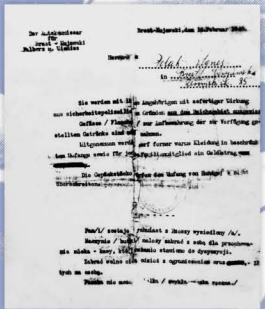


Fotografia z ekshumacji w Wjebzinie

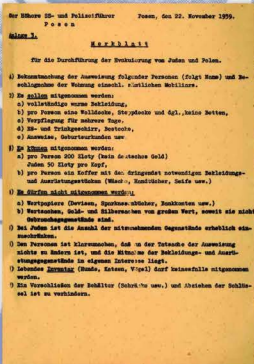


Okupacja i zbrodnie niemieckie na Kujawach i Pomorzu południowym

Wysiedlenia ludności polskiej



Pismo zawiadamiające o wysiedleniu, Brześć Kujawski, 16 lutego 1940 r.



Informacja o procedurze przesiedlenia Polaków i Żydów, 22 listopada 1939 r.



Banderka, którą Niemcy opieczągowali mieszkani wysiedlonych Polaków



Wysiedlenie mieszkańców dzielnicy Główna we Włocławku, grudzień 1939 r.



Wysiedlenie mieszkańców dzielnicy Główna we Włocławku, grudzień 1939 r.



Spalenie włocławskiej dzielnicy Główna, grudzień 1939 r.



Wysiedlenie mieszkańców Włocławka, 1939 r.



Wysiedlenie mieszkańców Włocławka, 1939 r.



Wysiedlenia ludności polskiej

Hitlerowska polityka narodowościowa realizowana na ziemiach wcielonych do Rzeszy, zakładała m.in. przeprowadzenie masowych wysiedleń miejscowej ludności. Głównym celem akcji wysiedlenia była germanizacja zajętogo obszaru poprzez usunięcie wszystkich osób, w ocenie okupanta niemiędzy się do ziemi, bądź też odmawiających podpisania volkslisty. Powyższy plan zakładał następnie zasiedlenie opróżnionych domów i gospodarstw przez Niemców sprowadzanych m.in. z krajów bałtyckich i Związku Sowieckiego, z którym władza III Rzeszy zawarła w tej sprawie stosowne umowy.

Za prowadzenie narodowościowego programu nazistowskiego w nowo utworzonych prowincjach niemieckich, był odpowiedzialny Reichsführer SS i szef policji Heinrich Himmler, w październiku 1939 r. nastawiony przez Hitlera Komisarzem Rzeszy dla Umocnienia Niemiec. Akcje wysiedleń i osadnictwa niemieckiego koordynował powołany przez Himmlera Główny Urząd Sztabu. Pełnomocnikami Komisarza Rzeszy do spraw umacniania niemieczyny w rozszereżonych okęgach byli wyszi dowódcy SS. W Kraju Warty, od 1940 r., funkcję tę pełnił SS-Obergruppenführer Wilhelm Koppe, a w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie, SS-Obergruppenführer Richard Hildebrandt. Realizacja niemieckiego planu zmiany struktury narodowościowej terenów wcielonych do Rzeszy poprzez wysiedlenia do Generalnego Gubernatorstwa, bądź na przymusowe roboty, mieściła zatem w zakresie kompetencji aparatu policyjnego III Rzeszy.

W pierwszych tygodniach okupacji wysiedlenia miały przeważnie charakter „dziki” i przeprowadzane były przez nowe lokalne władze, często na wniosek miejscowych Niemców. Wysiedlani Polacy mogli zabrać ze sobą jedynie niewielką kwotę pieniędzy, a także bagaż ręczny o wadze nie większej niż 30 kg na osobę. Całe mienie ruchome i nieruchomości podlegało konfiskacie. W celu usprawnienia procesu przesiedlenia powołane zostały Centralne Przesiedleńcze wraz z ekspozyturami. W Kraju Warty, Centrala Przesiedleńcza miała swoją siedzibę w Poznaniu, dla Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie instytucja taka została powołana w Gdańsku, a następnie w 1943 r. przeniesiono ją do Potulic. Centrali podlegały obozy przesiedleńcze usytuowane na terenie danego okęgu. Umieszczano w nich ludność polską i żydowską przed wywózką do Generalnego Gubernatorstwa. Największym zbiorczym obozem przesiedleńczym na terenie Okęgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie był obóz w Toruniu (tzw. Szmaleńcówka).

Oblicza się, iż prowadzona w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie indywidualna i zorganizowana akcja wysiedleńcza, w latach 1939-1944, objęła ponad 111 tys. osób. Dla porównania w Kraju Warty liczba ta sięgnęła ponad 625 tys. mieszkańców, a na górnym Śląsku i w rejencji ciechanowskiej łącznie ponad 101 tys. Na taką skalę nie dokonywano wysiedleń w żadnym z okupowanych przez Niemców krajów.



Wysiedlenia ludności polskiej z terenu Kujaw i Pomorza południowego



Wysiedlenia ludności polskiej z terenu Kujaw i Pomorza południowego



Wysiedlenia ludności polskiej z terenu Kujaw i Pomorza południowego



Wysiedlenia ludności polskiej z terenu Kujaw i Pomorza południowego



Wysiedlenia mieszkańców Inowrocławia, grudzień 1939 r.



Wysiedlenia mieszkańców Inowrocławia, grudzień 1939 r.



Wysiedlenia mieszkańców Inowrocławia, grudzień 1939 r.



Wysiedlenia mieszkańców Inowrocławia, grudzień 1939 r.



Wysiedlenia mieszkańców Inowrocławia, grudzień 1939 r.



Straty materialne

W okresie II wojny światowej dzisiejsze województwo kujawsko-pomorskie poniosło bardzo duże straty materialne. Były one efektem zarówno bezpośrednich działań wojennych, rabunkowej polityki III Rzeszy, jak i działań Armii Czerwonej. Zniszczono lub poważnie uszkodzono 30-32 budynków (miejskich i wiejskich), których wartość oszacowano na blisko 250 mln. przedwojennych złotych (ponad 3,5 mld złotych współcześnie). W największym stopniu ucierpiały powiaty: grudziązki – 48,1 proc.; ogólnej liczby budynków, świecki – 33 proc., chojnicki – 22,8 proc., chełmiński – 20,3 proc., inowrocławski – 19,6 proc.

W bardzo dużym stopniu zniszczona została infrastruktura pocztowa województwa. Uszkodzono lub zniszczono prawie 47 proc. ogólnej liczby budynków, a także wszystkie urządzenia radiotelegraficzne i cały pocztowy tabor kolejowy. Zdewastowano tabor żeglugi na Noteci Górnej. Z 371 barków wykorzystywanych w 1939 r. po wojnie pozostało 113, z czego 50 wymagało remontu. Zniszczeniu uległy także wszystkie mosty na Wiśle.

Bardzo duże straty odnotowano w przemyśle. Zniszczonych zostało 1328 zakładów pracy, czyli 68,2 proc. przedwojennej infrastruktury. Największe zniszczenia odnotowano w przemyśle gumowym, spożywczym, drzewnym i metalowym. Ogromne straty poniosło pomorskie rolnictwo. Zdziesiątkowano żywy inwentarz – odnotowano

ponad 70 proc. strat w ogólnej liczbie koni, 60 proc. bydła, 70 proc. trzody chłwejnej, 50 proc. owiec, 90 proc. drobiu.

Ołbrzymie straty poniosła kultura. Z muzeum w Bydgoszczy skradziono lub zniszczono około 150 dzieł Leona Wyczółkowskiego. Z Torunia zabrano siedemdziesiąt zbiory pochodzące z toruńskiego ratusza, rzeźbę Madonny Brzemiennej z początku XV w., portret Władysława IV z holdem Malborka z połowy XVII w., porcelanę oraz piec kaflowy z XVIII w. Z grudziądzkiego muzeum zaginęło ponad 70 proc. przedwojennych ekspozycji. Z muzeum we Włocławku zaginęły cenne zbiory z działu etnograficznego. Równie wielkie straty odnotowały biblioteki. Biblioteka Miejska w Bydgoszczy utraciła 15 proc. swoich zbiorów, zaś Książnica Miejska w Toruniu ponad 26 tys. tomów książek. Zaginęły także cenne starodruki, w tym pierwsze wydanie De revolutionibus orbium coelestium Mikołaja Kopernika. W wyniku wojny zniszczeniu uległo 25 proc. budynków szkolnych. Zdewastowano 55 proc. sprzętu szkolnego, 91 proc. pracowni, 97 proc. pomocy naukowych i 99 proc. polskich podręczników i książek. Straty materialne Polski oceniono na 39 proc. stanu z 1938 r., a ich wartość na 49,2 mld przedwojennego dolara amerykańskiego, czyli ok. 260 mld przedwojennych złotych (ok. 3,8 bilionów złotych współcześnie).



Płonąca apteka na Rytku w Inowrocławu, wrzesień 1939 r.



Zniszczony Kościół Damińskiego w Grudziądzu



Płonąca Syngnaga w Włocławku, październik 1939 r. Budynek został zbombardowany przez polnię



Ruiny probieru pojezuickiego Kościoła na Starym Rytku w Bydgoszczy



Zniszczony most w Fordonie



Zniszczony most w Łące



Wyburzenie jezuickiego Kościoła wraz z zachodnią pierzeją Starego Rytku w Bydgoszczy



Zbombardowany most m. Romana Dmowskiego w Bydgoszczy, 1939 r.



Ruiny budynku na rogu ulic Dworcowej i Kołowej, Jachwici, Bydgoszcz 1945 r.



Administracja niemiecka

Równoległe z zajmowaniem ziem polskich przez Wehrmacht Niemcy rozpoczęli zaprowadzanie rządów okupacyjnych. Początkowo najwyższą władzę w podobnym kraju sprawował naczelny dowódca wojsk lądowych. Okupację wojskową utrzymywano do 26 X 1939 r., czyli do momentu utworzenia Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (Reichsgau Danzig-Westpreussen). Nowa struktura administracyjna objęła swym zasięgiem większość przedwojennego terytorium w gówdziwa pomorskiego, z wyłączeniem powiatów inowrocławskiego, tucholskiego i włocławskiego, które znalazły się w granicach tzw. Kraju Warty (Reichsgau Wartheland).

Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie dzielił się na trzy rejencje: bydgoską, kwidzińską i gdańską. Rejencja bydgoska, obejmująca większość terytorium Kujaw i Pomorza południowego, składała się z powiatów: bydgoskiego, chełmińskiego, sepolńskiego, świeckiego, tureckiego, tucholskiego i wyrzyskiego oraz dwóch jednostek administracyjnych o statusie miast wydzielonych (Bydgoszcz i Toruń). Siedzibą władz rejencyjnych była Bydgoszcz. Liczbę osób zamieszkujących rejencję bydgoską szacuje się na ok. 1,3 mln.

Na czele władzy administracyjnej Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie stał namiestnik Albert Forster. Jednocześnie jako gauleiter pełnił on także funkcję szefa partii narodowo socjalistycznej (NSDAP) w okręgu. Forsterowi jako namiestnikowi i gauleiterowi podlegali prezesi rejencji, nadburmistrzowie miast wydzielonych, powiatowi landracy oraz kreisleiterzy zawiadujący powiatową strukturą NSDAP (miejska i wiejska).

W ramach administracji okupacyjnej praktyczną stroną polityki eksterminacyjnej skierowanej przeciwko narodowi polskiemu i żydowskiemu zajmował się pion policyjno-sądowy. Aparat policyjny – na wzór systemu państwowego III Rzeszy – dzielił się na policję porządkową (Ordnungspolizei: OrPo) i policję bezpieczeństwa. W jednostkach OrPo w miastach funkcjonowała policja ochronna (Schutzpolizei – Schupo), a w miasteczkach i na wsiach żandarmeria (Gendarmen). Policja bezpieczeństwa dzieliła się natomiast na kryminalną (Kriminalpolizei – Kripo), służbę bezpieczeństwa (Sicherheitsdienst, SD) oraz mającą szczególnie złą sławę i tajną policję państwową (Geheimes Staatspolizei – Gestapo). Wymienione formacje składały się przede wszystkim z przedstawicieli pacyfikacyjnych grup operacyjnych policji bezpieczeństwa, działających do końca listopada przy Wehrmachcie (m.in. SS-Wachsturmbann Eimann). Główną siłę policyjną dokonyującą masowych zbrodni w okresie okupacji wojennej stanowiły paramilitarne oddziały Selbstschutzu.

Nie mniej zbrodniczy charakter miał niemiecki aparat sądowy. Działający od pierwszych dni września w Bydgoszczy Sąd Specjalny (Sondergericht) pierwszy wyrok śmierci wydał już 11 września 1939 r.; do maja 1940 r. skazał na śmierć w sumie 201 osób, na ponad sto kolejnych wydając wyroki ciężkiego więzienia. W swej działalności bydgoski Sondergericht powszechnie dopuszczał się łamania prawa obowiązującego nawet w III Rzeszy, stąd też większość wydanych przez wyroków śmierci należy uznać za mordy sądowe.



Defkada policji niemieckiej w Grudziądzu, wrzesień 1939 r.



Niemcy przynoszą defkadę wojskową po zajęciu Bydgoszczy, wrzesień 1939 r.



Symboliczne przejście władzy w ratuszu w Grudziądzu, 6 września 1939 r.



Burmistrz Otto Erichmann, Ortsgruppenleiter NSDAP Forstn.



Wehrmacht Bydgoszcz/Werner Kamppe



Wiczy Artura Greisera namiestnika Okręgu Rzeszy Kraj Warty we Włocławku



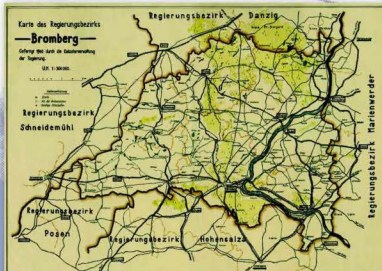
Albert Forster namiestnik Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie przemawiający w czasie wleku na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy. Obok Werner Kamppe, 1940 r.



Mapa niemieckiej Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie

DIE KARTENINFORMATION (Bibliographisches Institut, Leipzig) Nr. 45 Reichsgau Danzig-Westpreußen

Bei dieser Karte weisen wir darauf hin, daß die „Kartensammlung“ unsern Wissens der erste Kartendruck ist, der die neuen Grenzen des Reichsgaues Danzig-Westpreußen so belegen in der Lage ist.



Mapa Rejencji Bydgoskiej Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie



Życie publiczne okupanta



Defilada funkcjonariuszy SS z Rybna, Grudziądz i Brodnicy z okazji pobytu Alberta Forstera w Brodnicy



Funkcjonariusze policji niemieckiej w Inowrocławu, wrzesień 1939 r.



Funkcjonariusze policji niemieckiej w Inowrocławu



Dziel NSDAP (na pierwszym planie Gadekter i namiestnik Odega Rzeszy Gadek-Prusy Zachodnie), Bydgoszcz 1939 r.



Funkcjonariusze policji niemieckiej z Chojnice w czasie biesiady



Wio na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy, 1940 r.



Hitlerjugend w Grudziądz



Wio na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy, 1940 r.



Okupacja i zbrodnie niemieckie na Kujawach i Pomorzu południowym

Życie publiczne okupanta



Drzwi NSDAP w Bydgoszczy, 1939 r.



Drzwi NSDAP w Bydgoszczy, 1939 r.



Uroczystości hitlerowskie na Starym Rynku w Bydgoszczy



Uroczystości hitlerowskie na Starym Rynku w Bydgoszczy



Uroczystości rocznicowe tzw. krwawej niedzieli, 4 września 1940 r.



Uroczystości rocznicowe tzw. krwawej niedzieli, 4 września 1940 r.



Budowa pomnika Fryderyka Wiślickiego w Bydgoszczy



Wystawa polskiego sprzętu wojennego zdobytego przez Niemców we wrześniu 1939 r., Bydgoszcz marzec 1940 r.



Uroczystości rocznicowe tzw. krwawej niedzieli, 4 września 1940 r.



Odbieranie pomnika Fryderyka Wiślickiego na Starym Rynku, przemawia nadburmistrz Bydgoszczy Erich Temp, 20 kwietnia 1941 r.



Powstanie niemieckiej wystawy ekspozycyjnej „Plan 4-letni. Niemieckie kierownictwo na Wschodzie”, Nowy Rynek w Bydgoszczy



Wystawa „Plan 4-letni. Niemieckie kierownictwo na Wschodzie” w Bydgoszczy



Wystawa „Plan 4-letni. Niemieckie kierownictwo na Wschodzie” w Bydgoszczy



Wystawa Wehrmacht w Bydgoszczy, 1941 r.



Wystawa Wehrmacht w Bydgoszczy, 1941 r.



Wystawa Wehrmacht w Bydgoszczy, 1941 r.



Wizyty przedstawicieli władz okupacyjnych



Albert Forster, namiestnik Dyktu Reichu Gdansk-Pryy Zachodnie w Gdansk, październik 1939 r.



Albert Forster podczas wizytacji obozu pracy w Pultuskach



Wizyta Josepha Goebbelsa, ministra propagandy III Reichu - Uruczystosci na Placu Wolności w Bydgoszcz, 1939 r.



Uruczystosci towarzyszyosa wizycie Josepha Goebbelsa w Bydgoszcz, 1939 r.



Wizyta Frenca Scherzosa ministra skartu III Reichu i skartnika NSDAP w Bydgoszcz, maj 1942 r.



Wizyta Josepha Goebbelsa w Bydgoszcz. Złożenie kwiatów na grobach ofiar tow. krwawej niedzieli, grudzień 1939 r.



Hans Frank w towarzysztwie Alberta Forstera i innych niemieckich oficerów dokonuje przeglądu kompanii honorowych na Ryuku Starego Miasta w Toruniu



Wizyta Josepha Goebbelsa w Bydgoszcz. Spotkanie z mieszkancami miasta narodowosci niemieckiej, grudzień 1939 r.



Nazistowski system obozowy

Rozbudowany system obozowy był narzędziem niemieckiej polityki eksterminacyjnej. Obozy utworzone przez Niemców na ziemiach polskich służyły głównie fizycznej likwidacji ludności (polskiej, żydowskiej, cygańskiej i innej) oraz wykorzystywaniu pracy więźniów dla potrzeb gospodarczych hitlerowskich Niemiec.

Na ziemiach okupowanej Polski utworzono różne typy niemieckich obozów: zagłady, koncentracyjne, jenieckie, pracy, przejściowe, przesiedleńcze, germanizacyjnych (tzw. obozy zniemczania). Do niemieckiego systemu obozowego można również zaliczyć więzienia i areszty oraz getta dla ludności pochodzenia żydowskiego.

Na terenie południowego Pomorza i Kujaw funkcjonowała większość z wymienionych typów obozów. W pierwszych miesiącach okupacji utworzono przede wszystkim obozy przejściowe dla tzw. jeńców cywilnych (m.in. w Inowrocławiu, Forcie VII w Toruniu, koszarach wojskowych w Bydgoszczy, halach fabrycznych w Wąbrzeźnie, pomieszczeniach szkolnych w Grudziądzu). Umieszczano w nich osoby, które następnie mordowano w masowych egzekucjach przeprowadzanych w ostatnich miesiącach 1939 r. W tym samym czasie tworzone również obozy jenieckie dla żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego. Placówki takie powstały m.in. w Toruniu, Grudziądzu, Chojnicach i Szubinie.

Od początku 1940 r. Niemcy zaczęli tworzyć obozy przesiedleńcze przeznaczone dla wysiedlonej ludności polskiej. Placówki tego typu powstały m.in. w Toruniu, Smukale i Potulicach. Z czasem przekształcono je w obozy pracy i obozy pracy wydobawczej (obozy dla

nieletnich). Ostatecznie, w 1943 r. zlikwidowano placówki w Toruniu i Smukale, natomiast niemiecki oboz w Potulicach istniał do 1945 r. Na terenie Kujaw i Pomorza południowego funkcjonowała również sieć filii obozu koncentracyjnego Stutthof. Placówki te tworzone przede wszystkim w drugiej połowie 1944 r. lub przekształcano w nie obozy już istniejące.

Założenia niemieckiej polityki narodowościowej doprowadziły do tworzenia obozów germanizacyjnych (tzw. obozy zniemczania). Umieszczano w nich głównie osoby należące do II lub III grupy niemieckiej listy narodowej (Volkslista). Panujące tam warunki były o wiele lepsze niż w innych typach obozów. Placówkę taką utworzono m.in. w Jabłonowie Zamku.

Ważny element nazistowskiego systemu obozowego stanowiły więzienia i areszty sądowe. Przebywały w nich osoby objęte śledstwem lub skazane na karę więzienia. Tworzono je praktycznie w każdym mieście powiatowym. Do więzień o największym rygorze zaliczono placówki w Fordonie i Kosnowie.

Warunki życiowe panujące praktycznie we wszystkich typach obozów przyczyniały się do wysokiej śmiertelności przebywających w nich więźniów. Wielu z nich umierało z wyczerpania lub w wyniku szerzących się chorób (świerzb, tyfus, dżuma brzuszną itp.). Dużą śmiertelność powodował również głód, praca ponad siły, fatalne warunki sanitarne oraz nieudzielne traktowanie. Pow szezne były popospolite morderstwa dokonywane przez złoży obozowy.



Dowództwo obozu pracy w Potulicach



Załoga tzw. obozu zniemczania w Jabłonowie, 1943 r.



Dowództwo obozu pracy w Potulicach



Dowództwo obozu pracy w Potulicach



Dowództwo obozu jenieckiego znajdującego się w lesku miejskim w Brodnicy



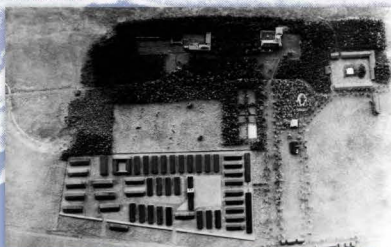
Załoga obozu jenieckiego w Szubinie



Dowództwo obozu pracy w Potulicach



Nazistowski system obozowy



Obóz pracy w Potulicach



Jeden z pierwszych transportów więźniów obozu pracy w Potulicach



Więźniowie obozu w Potulicach przy pracy



Więźniowie obozu w Potulicach przy pracy



Więźniowie obozu w Potulicach przy pracy



Więźniowie obozu w Potulicach przy pracy



Więźniowie obozu w Potulicach przy pracy



Więźniowie obozu w Potulicach przy pracy



Nazistowski system obozowy



Fragment obozu przejściowego Blonie-Inowrocław



Fragment obozu przejściowego Blonie-Inowrocław



Wiginiowie obozu przejściowego Blonie-Inowrocław



Wiginiowie obozu przejściowego Blonie-Inowrocław na tle baraku więziennego



Wiginiowie obozu przejściowego Blonie-Inowrocław



Fragment cmentarza, gdzie grzebano zwłoki zamordowanych i zmarłych w obozie przejściowym Blonie-Inowrocław



Nazistowski system obozowy



Wnętrze Gestapo w Bydgoszczy



Panorama obozu jenieckiego znajdującą się w lasu miejskim w Brodnicy



Wnętrze obozu jenieckiego w Chojnicach wraz z komendantem



Wnętrze tzw. obozu niemieckiego w Jabłonowie Żarnik, 1943 r.



Wnętrze obozu pracy wychowawczej w Bydgoszczy



Wnętrze obozu pracy wychowawczej w Bydgoszczy



Eksterminacja ludności żydowskiej

Na okupowanych przez siebie terenach, zwłaszcza na wcielonych do III Rzeszy obszarach zachodniej Polski, Niemcy przeprowadzali masową eksterminację ludności żydowskiej. Polityka eksterminacyjna polegała na masowych rozstrzelaniach oraz wysiedleniach (przede wszystkim do Generalnego Gubernatorstwa). Część Żydów osadzono w tworzonych w regionie obozach pracy przymusowej, innych w obozach zagłady. W efekcie, do grudnia 1939 r. wysiedlono i wymordowano praktycznie wszystkie osoby pochodzenia żydowskiego z powiatów: bydgoskiego, inowrocławskiego, lipnowskiego, mogileńskiego, rypińskiego i szubińskiego. Pod koniec 1941 r. nastąpiła likwidacja ostatnich skupisk ludności żydowskiej zamieszkujących tereny byłego województwa pomorskiego. Większość z nich trafiła do obozu masowej zagłady w Chełmnie nad Nerem.

Najwięcej Żydów w regionie (ok. 13 tys.) mieszkało we Włocławku. Niemcy przystąpili do ich eksterminacji w drugiej połowie września, czyli w momencie wkroczenia do miasta oddziałów Wehrmachtu. Rozpoczęły się wówczas mordy oraz masowe wysiedlenia, między innymi z włocławskiego dzielnicy Grzywno, która w dużej części zamieszkała była przez osoby pochodzenia żydowskiego. Z czasem wprowadzono szereg przepisów dyskryminujących wyznawców judaizmu. Przykładowo włocławscy Żydzi zostali zobowiązani do noszenia na plecach i piersi kawałka żółtego materiału lub gwiazdy Dawida. Zakazano im poruszania się po mieście w godzinach od 20.00 do 5.00. Powszechne stały się przypadki znęcania się nad Żydami (bicie, publiczne poniżanie), które bardzo często kończyły się śmiercią. Jesienią 1940 r. w jednej z dzielnic miasta – Rakutowka

utworzono getto. Przesiedlono do niego ok. 4 tys. Żydów, którym udało się przetrwać pierwsze miesiące okupacji. Złe warunki mieszkaniowe, głód, choroby oraz terror niemieckiej policji przyczyniły się do śmierci wielu mieszkańców włocławskiego getta. We wrześniu 1941 r. rozpoczęła się jego likwidacja. Zakończono ją w kwietniu następnego roku. Część Żydów przemieszczono do getta w Łodzi, skąd wkrótce trafiali do obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem. Innych osadzono w Oświęcimiu, pozostałych natomiast zamordowano w masowych egzekucjach.

Eksterminacja ludności żydowskiej na Kujawach i Pomorzu południowym została zakończona latem 1942 r. Jej efektem było zamordowanie i wysiedlenie prawie 37 tys. Żydów.



Płonąca synagoga we Włocławku, październik 1939 r.



Aresztowani Żydzi Heimannowie z Koronowa prowadzeni ul. Gdańską do koszar 56 pułku Artylerii, Bydgoszcz, wrzesień 1939 r.



Włocławscy Żydzi na tle spalonej synagogi



Władysław Szewski we włocławskim getcie



Eksterminacja ludności żydowskiej



Włocławscy Żydzi podczas pracy w getcie



Włocławscy Żydzi ze specjalnymi oznaczeniami na plecach



Wysiedlanie Żydów z Włocławka



Wysiedlanie Żydów z Włocławka



Wysiedlanie Żydów z Włocławka



Żydzi z Ostieżyń przed deportacją



WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO-POMORSKIE



Życie codzienne

Niemiecka polityka narodowościowa realizowana na ziemiach polskich wcielonych do III Rzeszy zakładała sukcesywne wyeliminowanie wszelkich przejawów polskości. Niedługożym elementem tej polityki obok masowych egzekucji oraz wysiedleń była dyskryminacja ludności polskiej we wszystkich dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

Wprowadzono ścisłą segregację narodowościową. Polacy mieli obowiązek kłaniania się Niemcom, ustępowania im miejsca na chodniku oraz w środkach komunikacji. Osoby narodowości polskiej nie mogły przebywać w miejscach oznaczonych „Nur für Deutsche” („Tylko dla Niemców”). Wprowadzono godzinę policyjną oraz ograniczenia w podróżowaniu – Polakom zakazano przejazdu koleją, autobusami i trolejbusami bez zezwolenia policji.

Jedną z najwęższych form dyskryminacji był zakaz posługiwania się językiem polskim. Obowiązywał nie tylko w urzędach, ale również w syntakach, kiedy porozumiewanie się Polaków miało charakter publiczny. Nieprzestrzeganie tego zakazu było zagrożone różnego rodzaju represjami (w tym karami cielesnymi).

Niszczono polskie napisy i emblematy. Wzniesiono nazwy wszystkich miast, ulic i placów. Bydgoszcz przemianowano na Bromberg, Toruń na Thorn, Inowrocław na Hohenhausen, Grudziądz na Graudenz, Włocławek na Leslau. Główne ulice największych miast regionu przemianowano na Adolf Hitler Strasse lub Hermann Göring Strasse. Już we wrześniu 1939 r. władze okupacyjne skasifikowały majątek polskich instytucji i osób prywatnych. Polacy nie mogli być właścicielami przedsiębiorstw oraz gospodarstw rolnych. Nie wolno im było również pełnić funkcji urzędniczych i wykonywać tzw. wolnych zawodów. Byli traktowani jako tania siła robocza, wykorzysty-

wana na potrzeby III Rzeszy. Powszechnie było wywożenie Polaków zatrzymanych w czasie łapek na roboty przymusowe do Niemiec. Place, które otrzymywali Polacy na terenach wcielonych do Rzeszy, uniemożliwiała zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Reglamentowano racje żywności, przebrały odzież, obuwia i środki czystości były niewystarczające dla przecięnej polskiej rodziny. Dodatkowo na okupacyjne kartki żywnościowe nie sprzedawano polskich towarów, m.in. piezennego chleba, bułek czy ciastek.

Zlikwidowane zostało polskie szkolnictwo wszystkich szczebli. W miejscach polskich placówek powołano niemieckie szkoły powszechne dla dzieci w wieku od 6 do 14 lat. Językiem wykładowym był niemiecki, a program nauczania obejmował jedynie pisanie, czytanie oraz arytmetykę.

Czyżymkolwiek dyskryminacji ludności polskiej były ograniczenia wprowadzone do życia religijnego. Praktyki religijne mogły odbywać się tylko w języku niemieckim. Ponadto prowadzono systematyczne akcje niszczenia wszelkich obiektów kultu religijnego, przyrządów figur, krzyży i szat liturgicznych.

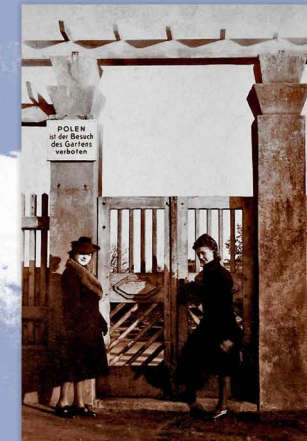
Jedną z najwęższych form dyskryminacji ludności polskiej na ziemiach wcielonych do III Rzeszy, mających doprowadzić do likwidacji wszelkich oznak polskości, było wprowadzenie zakazów dotyczących sfery kultury. Polacy nie mogli korzystać z bibliotek, posiadać polskich książek i odbiorników radiowych. Zlikwidowano polskojęzyczną prasę, muzea, teatry, opery i biblioteki. W podrzędnych kinach, przeznaczonych dla ludności polskiej wyświetlano jedynie niemieckie filmy propagandowe. Polakom zakazano uczestniczenia we wszystkich formach rozrywki. W miejscach publicznych pojawiały się napisy „Polakom wstęp wzbroniony”.



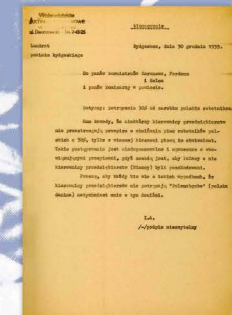
Minsk, Chłedny na rynku



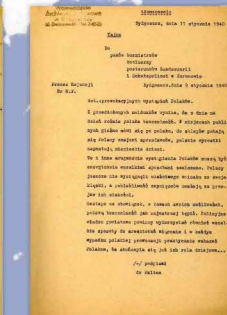
Ulica Dworcowa w Bydgoszczy, 1941 r.



Brama ogrodu botanicznego z napisem „Polakom zabrania się wchodzenia na teren ogrodu”, Bydgoszcz 1940 r.



Pismo niemieckich władz administracyjnych dotyczące potwierdzenia polskim robotnikom 30 proc. zarobków, grudzień 1939 r.



Pismo niemieckich władz administracyjnych w sprawie „provokacyjnych zachowań Polaków”, styczeń 1940 r.



Okupacyjna karta żywnościowa na chleb obowiązująca w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie



Okupacyjna karta na chleb dla dzieci do lat czterech



Werksausweis (legitymacja zakładowa)



Okupacyjna karta na mięso dla dzieci do lat czterech



Niemiecka okupacyjna karta na mięso obowiązująca w Okręgu Rzeszy Kraj Warty





Eksterminacja ludności polskiej w latach 1940-1945



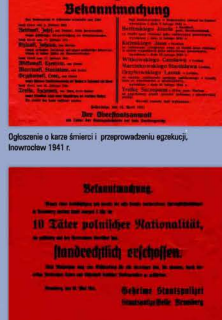
Otwieranie o przeprowadzeniu egzekucji, Inowrocław 1943 r.



Ogłoszenie o przeprowadzeniu egzekucji, Inowrocław 1943 r.



Otwieranie o przeprowadzeniu egzekucji, Inowrocław 1943 r.



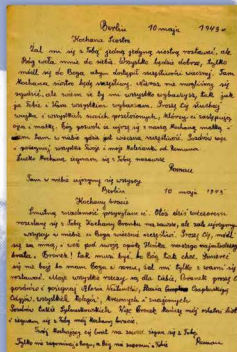
Ogłoszenie, Bydgoszcz 1941 r.



Egzekucja w Lubrańcu, 1942 r. (blisko okoliczności i tabuizacji ofiar nieznane)



Roman Łęcki, ur. 6kiego 1922 r. w Łukowie k. Czerska



Liść Roman Łęckiego, zamordowanego w Berlinie w 1943 r.



Konspiracja - opór mimo terroru

Struktury Polskiego Państwa Podziemnego na Pomorzu zaczęły tworzyć już w pierwszych miesiącach okupacji. Obejmowały one pion wojskowy i cywilny. W skład struktur wojskowych wchodziły: Armia Krajowa (wówczas) Służba Zwycięstwu Polski i Związek Walki Zbrojnej, lokalne organizacje konspiracyjne („Grupa Włókna”), Organizacja Orła Białego, „Rota” oraz Szare Szeregi. Organizacyjnie teren Kujaw i Pomorza południowego należał do Okręgu Pomorskiego Armii Krajowej, który wraz z Okręgiem Poznańskim stanowił Obszar V (Zachodni) AK.

Uzupełnieniem lokalnych struktur AK w regionie były inne organizacje podziemne, m.in.: Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Kaszubski”, „Pomorski”, Związek Jaszczurczy, Narodowe Siły Zbrojne, Ruch „Miecz i Pług”, Polska Armia Powstania, Komenda Obronności Polski czy toruńscy „Batalion Śmierci”.

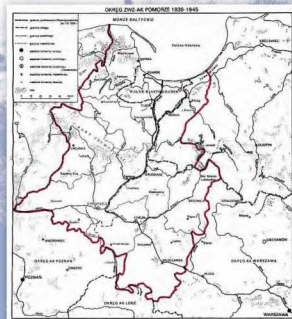
Struktury cywilne Polskiego Państwa Podziemnego na Pomorzu pełniły funkcje administracyjne. Ich reprezentacją była Okręgowa Delegatura Rządu Pomorza, na czele której stał okręgowy delegat (odpowiednik wojewody). Aktywną działalność (głównie kolportaż wydawnictw podziemnych) prowadził również Departament Informacji i Prasy Delegatury Rządu RP na Kuj. Struktury podziemne przeprowadzały akcje sabotażowo-dyweryyjne oraz zajmowały się działalnością wydawniczą, wydawniczą i oświatową.

Działalność sabotażowo-dyweryyjna była prowadzona przez wszystkie organizacje podziemne działające w regionie. Polegała ona m.in. na uszkadzaniu maszyn w niemieckich fabrykach i wykołajaniu pociągów wojskowych z amunicją. Przykładowo w niemieckiej fabryce zbrojeniowej na Osowej Górze koło Bydgoszczy, akcja sabo-

tażowa polegała na uszkadzaniu zapalników w bombach lotniczych. W ramach akcji dywersyjnych dokonywano także likwidacji przedstawicieli administracji niemieckiej gniebiących Polaków. Akcje tego typu miały miejsce w Łęborku czy Goliubiu nad Drwęcą. Ze względu na represje władz okupacyjnych były przeprowadzane stosunkowo rzadko. Okręg Pomorski AK brał również udział w akcji dywersyjno-propagandowej „N”. Polegała ona na rozpowszechnianiu wśród niemieckiej ludności cywilnej i wojskowej wydawnictw, ulotek i zarządzeń sygnowanych przez niemieckie grupy oporu. Działania te miały wywołać dezorientację i niepokój wśród ludności niemieckiej.

Organizacje podziemne prowadziły na terenie Pomorza i Kujaw intensywną działalność wydawniczą. Odnawiano rozmieszczenie magazynów z bronią oraz obiektów przemysłu zbrojeniowego, jak również położenie stacjonujących w regionie niemieckich jednostek wojskowych i policyjnych.

Pomorska konspiracja prowadziła też działalność wydawniczą i oświatową. Chociaż ze względu na liczne represje nie była ona tak silna jak w rejonach kraju niewcielonych do Rzeszy, Okręg Pomorski AK oraz inne organizacje konspiracyjne wydawały wiele tytułów podziemnej prasy. Ponadto kolportowano wydawnictwa podziemne i ulotki z Generalnego Gubernatorstwa. Tajne nauczanie organizowano głównie w zakresie szkoły powszechnej i średniej, najczęściej pod pozorem lekcji języka niemieckiego. Zajęcia odbywały się w mieszkaniach nauczycieli lub rodziców uczniów. Program tajnego nauczania obejmował przede wszystkim lekcje z języka polskiego, historii i geografii.



plk Józef Ratajczak („Kuro”), komendant Okręgu SZP-ZNZ-AK w latach 1939-1940



plk Robert Dąbajewski („Laurian”), komendant Okręgu ZNZ-AK w latach 1941-1943



plk Jan Polakowski („Piorun”), komendant Okręgu AK w latach 1943-1944



mjr Franciszek Trojanowski („Fala”), komendant Okręgu AK w 1944 r.



plk Józef Chyliński („Rikar”), self-styled kom. Okręgu Pomorskiego SZP-ZNZ-AK w latach 1939-1945



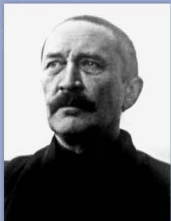
Antoni Antczak („Dyrektor”), Okręgowy Delegat Rządu RP na Pomorze w latach 1941-1945



Franciszek Rochowiak („Zaklicki”), self-styled kom. Okręgu ODR w Toruniu



kpt. Mieczysław Dukalski („Zapora”), dowódca pomorskich struktur NSZ



ks. Józef Wincza, przywódca Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”



mjr Józef Gieroszewski („Ryl”), komendant naczelny „Gryfa Pomorskiego”



mjr Augustyn Tręgar („Dęba”), dowódca organizacji „Miecz i Pług”





Okupacja i zbrodnie niemieckie na Kujawach i Pomorzu południowym

Konspiracja – opór mimo terroru



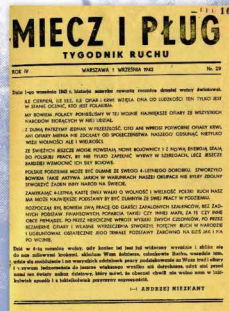
Materiały wydawane przez AK w ramach akcji „N”



Materiały wydawane przez AK w ramach akcji „N”



Materiały wydawane przez AK w ramach akcji „N”



Pismo organizacji „Miecz i Pług”



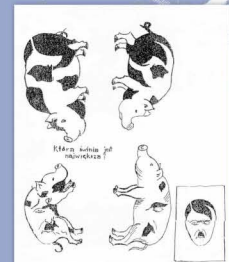
Pismo wydawane przez Narodowe Siły Zbrojne w latach 1939-43 r.



Pismo wydawane przez Obwód Lipno AK



Centralny organ prasowy Narodowych Sił Zbrojnych, wydawany w latach 1943-44 r.



Ulotka satyryczna kolportowana w okresie okupacji w Bydgoszczy. Po zdjęciu w obecnych miejscach powstawała podobizna Adolfa Hitlera



Punkt odprawy sztabu Komendy AK Pomorza, Bydgoszcz ul. Śniadeckich 38



Local conspiratorial AK, Bydgoszcz ul. Bocianowa 38



Local conspiratorial AK in Toruń przy ul. Warszawskiej 13 tzw. „Dom Wólców”



Dziśnicowy arkusz pocztowy „Święto Morza”, wydany przez organizację „Miecz i Pług”



Dziśnicowy arkusz pocztowy „Święto Morza”, wydany przez organizację „Miecz i Pług”



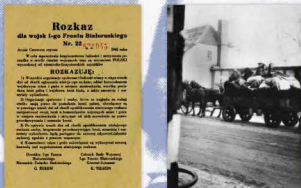
Dziśnicowy arkusz pocztowy „Święto Morza”, wydany przez organizację „Zryw Pomorski”



Kres okupacji niemieckiej

Ostateczny kres okupacji niemieckiej na terenie Kujaw i Pomorza południowego położyła zimowa ofensywa Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, rozpoczęta 14 stycznia 1945 r. i prowadzona w ramach pasu działania 1. Frontu Białoruskiego. Głównym celem nacierających wojsk było przełamanie niemieckich linii obronnych i otwarcie drogi na Berlin. W wyniku natarcia wojsk sowieckich, w ciągu kilku dni od rozpoczęcia walk Niemcy zostali zmuszeni do ucieczki. Na Kujawach i Pomorzu, w ciągu kilkadziesiąt dni, zdobyto z rąk niemieckich kolejne miasta, w tym najważniejszy Włocławek – 20 stycznia, a następnie: 21 stycznia – Inowrocław, Lubawe, Nowe Miasto Lubawskie, 22 stycznia – Nieszawę i Aleksandrów Kuwawski, 23 stycznia – Brodnice i Lipno, 24 stycznia – Bydgoszcz, Świeżów i Wąbrzeźno, 26 stycznia – Wyrzysk, 27 stycznia – Człuchów, 28 stycznia – Chełmno i Sępólno Krajeńskie, 31 stycznia – Złotów, 1 lutego – Toruń, 12 lutego – Świecie, 15 lutego – Chojnice i Tuchół, wreszcie 6 marca zdobyto także Grudziądz.

Likwidacja okupacji hitlerowskiej oznaczała kres ponad-pięcioletniego terroru i niepewności dnia jutrzejszego. Jednocześnie jednak, wyzwolenie spod okupacji niemieckiej nie oznaczało dla Polaków możliwości odbudowy niepodległej i suwerennej ojczyzny. Z woli Stalina Polsce narzucono został rządy komunistyczny, w wielu aspektach podobny do praktyk niemieckiego okupanta.

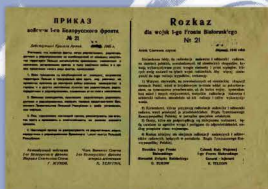


Rozkaz dowódcy 1-go Frontu Białoruskiego dotyczący konfiskaty broni na ziemiach zajętych przez Armię Czerwoną

Ucieczka Niemców z Bydgoszczy, styczeń 1945 r.



Ucieczka Niemców ul. Grunwaldzkiej, Bydgoszcz 18 stycznia 1945 r.



Rozkaz dowódcy 1-go Frontu Białoruskiego dotyczący konfiskaty odrobinków radiowych na ziemiach zajętych przez Armię Czerwoną



Rozkaz dowódcy 1-go Frontu Białoruskiego dotyczący mobilizacji na ziemiach zajętych przez Armię Czerwoną



Wroczenie Armii Czerwonej i Wojska Polskiego na teren województwa pomorskiego, styczeń 1945 r.



Przebieg Armii Czerwonej i Wojska Polskiego ulicą Poznańską po wrocie do Bydgoszczy 24 stycznia 1945 r.



Wroczenie Armii Czerwonej i Wojska Polskiego na teren województwa pomorskiego, styczeń 1945 r.



Wroczenie Armii Czerwonej i Wojska Polskiego na teren województwa pomorskiego, styczeń 1945 r.



Jedni Niemcy w rejonie Placu Poznańskiego, styczeń 1945 r.



Jedni Niemcy w rejonie Placu Poznańskiego, styczeń 1945 r.



Wroczenie Armii Czerwonej do Torunia, luty 1945 r.



Budynek Bydgoskiego Teatru Miejskiego spalony przez Armię Czerwoną w styczniu 1945 r.



Defilada wojskowa ulicą Gdańską w Bydgoszczy, 9 maja 1945 r.



Okupacja i zbrodnie niemieckie na Kujawach i Pomorzu południowym

Wystawa przygotowana przez:

Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Gdańsku
– Delegatura w Bydgoszczy



przy współpracy

Archiwum Państwowego w Bydgoszczy



Wystawa sfinansowana ze środków

Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego



Scenariusz i realizacja wystawy:

Kamila Churska, dr Marek Szymaniak

Opracowanie tekstów i kwerenda:

Kamila Churska, dr Marek Szymaniak, Michał Janiak

Opracowanie cyfrowe materiałów i kwerenda:

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy,
Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Gdańsku – Delegatura IPN w Bydgoszczy,
Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Delegatury IPN w Bydgoszczy

Projekt graficzny i druk wystawy:

Firma MEGAKOP

Na wystawie wykorzystano fotografie ze zbiorów:

Archiwum Delegatury IPN w Bydgoszczy,
Archiwum Państwowego w Bydgoszczy,
Archiwum i Muzeum Pomorskiego Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek,
Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy,
Muzeum Oświaty w Bydgoszczy,
Narodowego Archiwum Cyfrowego,
Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Rzeszowie,
Pomorskiego Muzeum Wojskowego,
Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Witolda Bełzy,
Antykwariatu „Julia” w Bydgoszczy,
Lecha Graduszewskiego, Izabeli Gruski, Włodzimierza Kałdowskiego, Krystyny Kowalczyk,
Stanisława Raczyńskiego, Wenancji Lejman, Hanny Sowińskiej
oraz
zbiorów prywatnych pracowników Archiwum Państwowego w Bydgoszczy
i pracowników Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej w Gdańsku, Delegatura IPN w Bydgoszczy

Cytaty zaczerpnięto z książki:

„Jesień 1939. Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim”,
oprac. Jan Sziling, Toruń 1989.

Autorzy dziękują wszystkim, którzy w czasie prac nad wystawą
okazali wsparcie i bezinteresowną pomoc